

Aktualności

13.06.2023 9:22

Drugi dzień wycieczki rozpoczął się od pysznego śniadania. Po nim szybciutko, na umówione spotkanie z przewodnikiem. Zwiedzamy starą część miasta. Zaczynamy od Grobu Nieznanego Żołnierza. To miejsce jest symboliczne. Jest to fragment zburzonego przez Niemców Pałacu Saskiego. Tutaj znajduje się symboliczny grób i ziemia z pól bitewnych gdzie ginęli polscy żołnierze. Mogliśmy też oglądnąć zmianę warty przy grobie. Przez park Saski przechodzimy na Krakowskie Przedmieście. Witamy się z Mikołajem Kopernikiem i spacerem przemierzamy się w stronę Placu Zamkowego. Zabytki tu znajdujące się były odbudowane po wojnie na podstawie obrazów królewskiego malarza Canaletta. Słuchając ciekawych opowiadań przewodnika o starej Warszawie, podziwiamy fasady kościoła pw.Świętego Krzyża, kościoła św.Anny, kościoła ss.Wizytek, pałac Prezydencki z pomnikiem ks.Józefa Poniatońskiego, historyczne kamienice i budowle docieramy do Kolumny Zygmunta. Z tą figurą związanych jest mnóstwo anegdot i ciekawostek. Na dziedzińcu Zamku Królewskiego, odbudowanego całkiem niedawno, poznajemy historię tej rezydencji. Krótki odpoczynek i kontynuujemy spacer po Starówce, zakończony przy pomniku Małego Powstańca. Nie w sposób przytoczyć tu wszystkich wydarzeń jakie poznaliśmy w trakcie zwiedzania. Trudno się zatem dziwić, że z takim „bagażem” historycznym Warszawy, grupa Pod Budą śpiewa „Nie przenieście nam stolicy do Krakowa”.

Ale na tym nie koniec naszego zwiedzania. Na drugim końcu Traktu Królewskiego znajduje się letnia rezydencja króla, czyli Wilanów, dziś ekskluzywna dzielnica Warszawy. Tu mamy okazję poznać historię

miłości Króla Jana III Sobieskiego i Marysieńki. Zwiedzamy pałac, smakujemy życia w czasach baroku. Dla chłopców interesująca była ciekawostka, że w tamtych czasach myto się kilka razy w roku. Uczniom warto też przypomnieć, że król znał siedem języków obcych. Podsumowaniem zwiedzania Wilanowa była oczywiście...pizza, którą dowiozła nam p.Kinga.

Nie, nie, to jeszcze nie koniec. Trzeba obowiązkowo „zaliczyć” Łazienki. I wcale tu nie chodzi o ubikacje, ale o park w centrum miasta, miejsce spacerów, uczonych rozmów, obiadów czwartkowych i tajemnych schadzek pań i panów w czasach króla Stanisława. Dziś podziwiamy tu Pałac na Wodzie, amfiteatr, piękne stare drzewa i snujące się kolorowe pawie. Chwila refleksji przy pomniku Fryderyka Chopina i rozmowa z napotkanymi turystami z wysp -naszymi native speakerami. Powrót, shaping i spacer po Sulejówku. I tak minął poranek i wieczór, dzień drugi.

[Zdjęcia cz. 1](#)

[Zdjęcia cz. 2](#)

Adam Lachcik

[Przeviń do początku](#)